


SANDAŁY

e *D* *C* *e*




Gdy ucz-niów swych po - sy-łał Pan, by nie-śli Wieść Ra - do - sną, na
No - wi-nę tę glo - si-li więc po czte-rech stro - nach świa-ta, bo -
Gdy u - koń - czyli żni-wo swe w os - ta - tnią drogę ru - szy - li, pa -

5 *D* *C* *e* *C* *D*



dro-gę im dał swo-ją moc i mó-wił tak z mi - ło-ścią.
ga - ci tak, nie ma - jąc nic, bo mi-łość jest bo - ga-ta.
trzy-li w niebo, na Oj - ca dom i tak z uf - no-ścią śpie - wa-li.

9 *G* *C* *D* *e* *C* *D*



Nie wa - rto na dro-gę tę san - da - łów i pła - szcza za - bie-rać.

13 *G* *C* *D* *e* *C* *D* *G*



Nie trze - ba wam sre-bra brać, o dach nad gło - wą za - bie-gać. Nie wa - rto na

18 *C* *D* *e* *C* *D* *G*



dro-gę tę san - da - łów i pła - szcza za - bie-rać. Nie trze - ba wam

22 *C* *D* *e*



sre - bra brać, o dach nad gło - wą za - bie - gać.

